



Reprezentanci „Arawashi” nie rozczarowali w Karwinie. W mocnej stawce i żarliwej rywalizacji wywalczyli cztery medale!



MORCINEK BYŁBY DUMNY ŻE POLACY WYWOŻĄ SREBRA Z CZECH !

Od wielu już lat adepci różnych odmian sportów walki z Żywiecczyny okupowali i okupują miejsca medalowe na czołówkach tabel za granicą. Klub „Arawashi”, skupia wielu z nich, zwłaszcza najmłodszych, utalentowanych, stwarzających nadzieje wielkich sukcesów w przyszłości.

Po dwóch wcześniejszych startach na Słowacji, gdzie do pozycji medalowych zawodnikom „Arawashi” zabrakło trochę przychylności w ocenach miejscowych sędziów, tym razem było inaczej. Zdobyte wcześniej doświadczenie zaprocentowało i przyniosło pożądany efekt medalowy. Można by rzec, że „mocnym iktusem” zakończyły międzynarodowy sezon startowy 2017 zawodniczki z klubu „Arawashi” w opiewanej przez Gustawa Morcinka, górniczej Karwinie, gdzie odbył się turniej z cyklu **Środkowoeuropejska Liga Młodych Talentów Młodzieży w Karate**. Na imprezę tę dotarła liczna rzesza karateków z Czech i



Słowacji, w ich gronie ekipą reprezentującą Polskę był Klub „Arawashi”, skupiający narybek adeptów karate - shotokan.

Trudnego doboru musiał dokonać szkoleniowiec **Bogusław Hutman -Wilczek**, który ostatecznie wytypował kadrowiczów klubu, trenujących na co dzień w klubie, z rzeszy zawodników szkolących się cyklicznie w „Arawashi”, a którzy wypełnili założenia wyśrubowanego uczestnictwa w tym turnieju. Biorą bowiem, w nim m.in. udział między innymi zawodnicy ze Słowacji sięgający po medale na poziomie europejskim.

- A jak powszechnie wiadomo dotrzeć do strefy medalowej jest coraz trudniej – ze względu na „specjalizację” zawodniczą w wybranych konkurencjach. Niewiele klubów decyduje się na rywalizację z sąsiadami z południa. Nieustraszona młodzież z Żywiecczyny jest w rywalizacji z najlepszymi, choć nie zawsze wracają... z tarczą, nieraz wręcz pobudza ich ambicje i wole walki rywalizacja z najlepszymi - mówi sekretarz „Arawashi” Ryszard Stoecker.

Srebrny medal w kategorii młodzika w konkurencji kumite, zdobyła **Patrycja Kalfas**, również srebro wywalczyła **Złata Petrenko** nieznacznie ulegając zawodniczkom z Czech. Również srebro w kategorii junior – młodszy w walkach kumite, zdobył Jan Kupczak, ale o wielkie bicie serca przyprawił szkoleniowca Adam Bury który po dwóch wygranych walkach uległ nieznacznie zawodnikowi z Czech Zenkovi **Procházce** który okazał się niezwykle wymagającym w rywalizacji kumite

- To jest niezły sportowy prognostyk - ocenia szkoleniowiec karateków „Arawashi” - mam do wyboru coraz większą rzeszę zawodników, którzy chcą rywalizować z najlepszymi i to -jak widać po wywalczonych medalach -bez kompleksów. Co prawda zawodnicy z „Arawashi, biorący udział w rywalizacji, prezentowali dość wysoki poziom sportowy, ale co mnie najbardziej cieszy, to świadomość, że poprzez rywalizowanie z najlepszymi nauczą się więcej - podkreśla szkoleniowiec karateków z Arawashi.

Obrazy



